



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. generała broni K. Świerczewskiego

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIA
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego
27754

Egz. Nr 159

ppłk dypl. E. KUŹNIEWSKI

Temat: NATARCIE DYWIZJI BEZ OBUSTRONNEGO
UŻYCIA BRONI MASOWEGO RAŻENIA W WABUNKACH
ZAGROŻENIA UŻYCIEM JEJ PRZEZ NIEPRZYJACIELA

(Skrypt)

16852

27754

BERBERTOW

LIPIEC

1965



494

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. generała broni K. Świerczeńskiego

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIA
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczeńskiego

Egz. Nr 159

27754

ppłk dypl. E. KUŹNIEWSKI

**Temat: NATARCIE DYWIZJI BEZ OBUSTRONNEGO
UŻYCIA BRONI MASOWEGO RAŻENIA W WARUNKACH
ZAGROŻENIA UŻYCIEM JEJ PRZEZ NIEPRZYJACIELA**

(Skrypt)



27754

REMBERTÓW

LIPIEC

1965

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im.gen.broni K.Świerczewskiego

ZATWIERDZAM
SZEF KATEDRY TO I SZT.OPER.

~~_____~~
Egz.Nr... 159

plk prof. Jan KURNIEWICZ

Dnia.....1965 r.

Prot. prot. 12357. P

ppłk dypl.E. KUŹNIEWSKI

" NATARCIE DYWIZJI BEZ OBUSTRONNEGO UŻYCIA BRONI MASOWEGO
RAŻENIA W WARUNKACH ZAGROŻENIA UŻYCIEM JEJ PRZEZ NIEPRZYJA-
CIELA".

/ s k r y p t /



WARSZAWA - REMBERTÓW

LIPIEC

1965 r.

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLNEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego
127754

T R E Ś Ć

W s t ę p:

I. Zasady ogólne

1. ~~Miejsce~~ i rola dywizji zmechanizowanej / pancерnej / w ramach operacji zaczepnej armii.
2. Szerokość pasa natarcia i odcinka przełamania.
3. Treść i głębokość zadań bojowych dywizji.
4. Możliwe wzmocnienie dywizji.
5. Ugrupowanie bojowe dywizji.

II. Organizacja natarcia w dywizji bez użycia broni masowego rażenia.

1. Wypracowanie decyzji.
2. Postawienie zadań bojowych.
3. Organizacja współdziałania.
4. Niektóre problemy zabezpieczenia działań bojowych w natarciu.

III. Prowadzenie natarcia.

1. Podejście dywizji z rejonu wyjściowego położonego w głębi / z marszu / i rozwinięcie do ataku.
2. Przejście do natarcia z rejonu wyjściowego położonego w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem.
3. Ogniowe przygotowanie natarcia.
4. Atak i wykonanie zadania bliższego dywizji.
5. Wykonanie zadania następnego dywizji.
6. Wyjście dywizji w rejon zadania dnia.

W S T Ę P:

Wybitne osiągnięcia Związku Radzieckiego ostatnich lat w dziedzinie rozwoju techniki raketowej oraz podboju kosmosu i doprowadzenie zdaniem wielu polityków i wojskowych Zachodu w tej dziedzinie do "równowagi sił" skłoniły naszych potencjalnych przeciwników, głównie Stany Zjednoczone do uelastycznienia dotychczasowej doktryny "zmasowanego odwetu". Obecna oficjalna doktryna amerykańska i ich sojuszników z paktu NATO zakłada bardziej różnorodne sposoby rozpoczęcia i prowadzenia wojny. Oprócz wojny "globalnej" rozpatruje się możliwość rozstrzygnięcia konfliktów zbrojnych, a przynajmniej ich rozpoczynanie siłami i środkami konwencjonalnymi. Dlatego też od dłuższego czasu obserwujemy w siłach zbrojnych poszczególnych sygnatariuszy paktu NATO, dokonywanie zmian w organizacji i wyposażeniu wojsk, mające na celu lepsze przystosowanie ich do prowadzenia działań bojowych zarówno z użyciem broni masowego rażenia jak i bez jej użycia.

Biorąc pod uwagę powyższe oraz różnorodne, trudne do przewidzenia warunki powstania konfliktu zbrojnego, również doktryna Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego uwzględnia możliwość prowadzenia działań bojowych środkami konwencjonalnymi. Tego rodzaju działania mogą być prowadzone szczególnie w początkowym okresie wojny, kiedy walczące strony zdając sobie sprawę ze skutków wojny raketowo - jądrowej powstrzymają się na pewien okres do użycia broni masowego rażenia.

Wydaje się, że "globalna" wojna raketowo - jądrowa we współczesnych warunkach coraz bardziej traci wszelki sens polityczny i wojskowy. Wojna taka byłaby unicestwieniem się walczących stron wobec nagromadzonych po obu stronach ilości broni masowego rażenia. Z faktu tego coraz bardziej zdają sobie sprawę Stany Zjednoczone. Wiedzą oni dobrze, że Związek Radziecki wyprodukował znaczny zapas pocisków balistycznych i rakiet dalekiego zasięgu. Skuteczność tej broni została zademonstrowana jeszcze w lutym 1959 i styczniu 1960 r. przez wystrzelenie pocisków z rejonu morza

Kaspijskiego w kierunku Pacyfiku. Właśnie ten nagły rozwój techniki raketowej w Związku Radzieckim narzucił rewizję koncepcji "Wojny globalnej". W 1959 r. gen. Taylor, którego w Stanach Zjednoczonych uważają za twórcę obecnego kierunku w amerykańskiej strategii w książce p.t. "The Uncertain Trumpet" pisał: "Podstawy polityki bezpieczeństwa narodowego polegają na reformie naszej strategii w celu zabezpieczenia i rozwoju kraju w okresie wzajemnego odstraszenia. Obie strony będą coraz bardziej wiązane niemożliwością angażowania się dobrowolnie w wojnę generalną, z wyjątkiem wypadków, kiedy stawką będzie przetrwanie narodu".^{x/}

Z tego wynika, że Stany Zjednoczone nie zamierzają wykorzystania broni raketowo - jądrowej w wypadku wywołania konfliktu zbrojnego przez któreś z państw kapitalistycznych bez ich zgody.

W związku ze zmianami w poglądach na sposoby rozpoczęcia i prowadzenia wojny od dłuższego czasu obserwujemy stały nacisk Stanów Zjednoczonych na swych partnerów Europy Zachodniej na zwiększenie ilości wojsk konwencjonalnych.

Powyższe założenia strategiczne bloku NATO zmuszają nas do większego zainteresowania się problemem organizacji i prowadzenia działań bojowych/ operacji/ bez użycia broni masowego rażenia ale w warunkach zagrożenia użyciem jej przez przeciwnika. Zagadnienia te znalazły swe odbicie w rozkazach Ministra Obrony Narodowej do szkolenia wojsk oraz Regulaminie walki sił zbrojnych PRL / dywizja - pułk/, w którym jeden z podrozdziałków poświęcony jest właściwościom natarcia bez użycia broni jądrowej /str. 184 -188/.

Problem organizacji i prowadzenia działań bojowych przy pomocy środków konwencjonalnych we współczesnych warunkach przy stałym zagrożeniu broni masowego rażenia jest bardzo trudny i skomplikowany.

Trudność polega na tym, że z jednej strony trzeba posiadać dostateczną ilość klasycznych środków rażenia/artylerii, lotnictwa/, a z drugiej strony posiadać własne środki przenoszenia broni masowego rażenia w stałej gotowości do wykonania uderzenia odwetowego/ uprzedzającego/ w wypadku wykrycia zamiaru użycia przez nieprzyjaciela broni masowego rażenia lub

x/ Wojskowy Przegląd Zagraniczny nr 5/63 r. str. 17.

przekształcenia przez niego działań konwencjonalnych w wojnę rakietowo - jądrową. Przekształcenie wojny prowadzonej środkami konwencjonalnymi w wojnę z użyciem broni masowego rażenia może nastąpić w każdej chwili, a szczególnie w momentach jeśli potencjalny przeciwnik znajdzie się w trudnej sytuacji operacyjnej.

W związku ze stałym zagrożeniem użycia przez nieprzyjaciela broni masowego rażenia na nasze wojska, zmusza nas to do zachowania wszystkich właściwości związanych z obroną przed bronią masowego rażenia. Działania powinny być prowadzone w sposób rozśrodkowany, dość szerokich pasach i w miarę możliwości na kierunkach.

Jednak dla pobicia określonego zgrupowania nieprzyjaciela lub przełamania jego obrony, należy skoncentrować przeważające siły w celu uzyskania nad nim zdecydowanej przewagi w siłach i środkach walki.

Dużego znaczenia w tego rodzaju działaniach odgrywa umiejętny manewr wojskami i środkami walki, polegający na szybkim koncentrowaniu sił tam gdzie wymaga tego sytuacja oraz umiejętnie i szybko rozśrodkowanie wojsk jeśli ku temu zaistnieją warunki.

W natarciu prowadzonym środkami konwencjonalnymi ważną rolę odgrywa odpowiednie zabezpieczenie ogniowe, a przede wszystkim artylerią do ognia pośredniego. Należy stwierdzić, że obecna ilość artylerii organicznej dywizji i możliwości jej wzmocnienia ze szczebla wyższego / armii / nie zapewnia należytego obezwładnienia nieprzyjaciela. Problem ten zostanie rozwiązany w przyszłości. Minister Obrony Narodowej omawiając w dniu 11.6.1965 r. ćwiczenie "Narew" stwierdził, że ilość artylerii do ognia pośredniego wzrośnie o 110%.

W dalszej części skryptu autor pragnie rozpatrzyć powyższe problemy uwzględniając obecną organizację dywizji i możliwości prowadzenia przez nią natarcia bez użycia broni masowego rażenia, ale w warunkach zagrożenia użyciem jej przez przeciwnika.

I. Zasady ogólne.

1. Miejsce i rola dywizji zmechanizowanej / pancерnej / w ramach operacji zaczepnej armii.

Miejsce i rola dywizji zmechanizowanej / pancерnej / zależy od położenia jej w chwili wybuchu wojny oraz zamiaru przeprowadzenia operacji zaczepnej przez dowódcę armii. Uwzględniając położenie naszych dywizji wchodzących w skład wojsk operacyjnych i sytuacji w jakiej może rozpocząć się wojna siłami i środkami konwencjonalnymi, mogą one wchodzić do bitwy po uprzednim zajęciu rejonu wyjściowego / zająć mogą przed wojną lub w toku jej trwania / lub z marszu. Odległość rejonu wyjściowego dywizji od nieprzyjaciela powinna zabezpieczyć znajdujące się w nim wojska przed rażeniem ogniem artylerii nieprzyjaciela. W przeciętnych warunkach przednia granica tego rejonu może wynosić około 15 i więcej km od nieprzyjaciela / donośność hb 203,2mm wynosi 16,9 km/. Niekiedy dywizja może przechodzić do natarcia z bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem i wówczas należy dokonać niezbędnego przegrupowania sił i środków na odcinek przekłamania. We wszystkich wypadkach w celu należytego zabezpieczenia ogniowego rozwinięcia i wejścia dywizji do walki cała lub większość artylerii do ognia pośredniego odpowiednio wcześniej powinna zająć stanowiska ogniowe. Problem ten nie występuje tak jaskrawo w warunkach prowadzenia natarcia z użyciem broni masowego rażenia.

Biorąc pod uwagę strukturę organizacyjną i wyposażenie naszych dywizji, wydaje się, że w warunkach natarcia na obronę przygotowaną nieprzyjaciela, gdzie natarcie rozpoczyna się od przekłamania, w pierwszym rzucie powinny być dywizje zmechanizowane.

Dywizja zmechanizowana będąca w pierwszym rzucie operacyjnym armii może być na głównym lub pomocniczym kierunku uderzenia. Będąc na głównym kierunku dywizja z zasady otrzyma większe wzmocnienie i wsparcie przede wszystkim w artylerii, węższy pas natarcia oraz głębsze zadania, aniżeli dywizja działająca na kierunku drugorzędym.

Dywizja pancerna, uwzględniając jej właściwości manewrowe oraz duże nasycenie obrony nieprzyjaciela środkami przeciwpancernymi z zasady powinna znajdować się w drugim rzucie operacyjnym armii. Oczywiście jeśli na to pozwala dotychczasowe położenie operacyjne. Dywizja pancerna będąca w drugim rzucie armii będzie działać na głównym kierunku uderzenia. Może ona wejść do bitwy w drugiej połowie pierwszego dnia, lub kolejnych dniach operacji. Najwygodniej jest gdy dywizja pancerna wejdzie do bitwy po przełamaniu taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela z zadaniem rozwinięcia powodzenia taktycznego w operacyjne.

Jeśli w drugim rzucie armii oprócz dywizji pancernych jest dywizja zmechanizowana, wówczas dywizja zmechanizowana może wejść do bitwy dla dołamania taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela, a dywizja pancerna w drugim lub trzecim dniu operacji.

2. Szerokość pasa natarcia i odcinka przełamania.

Szerokość pasa natarcia dywizji bez użycia broni masowego rażenia zależy od rodzaju obrony nieprzyjaciela, jego ugrupowania, warunków terenowych, ukompletowania oddziałów własnych oraz roli jaką spełnia dywizja w operacji zaczepnej armii.

Ciągłe zagrożenie użycia przez nieprzyjaciela broni masowego rażenia wymaga aby dywizja działała w dość szerokim pasie, gdyż jedynie takie działanie zapewnia rozśredkowanie. Z drugiej jednak strony nacierająca dywizja musi uzyskać nad przeciwnikiem zdecydowaną przewagę, zapewniającą jej powodzenie. W warunkach użycia broni masowego rażenia tę przewagę zapewniały przede wszystkim wojska rakietowe i lotnictwo /nosiciele ładunków jądrowych/, a stosunek sił w siłach i środkach konwencjonalnych nie odgrywał tak wielkiego znaczenia.

Wydaje się, że dywizja zmechanizowana w warunkach niestosowania broni masowego rażenia może nacierać na obronę nieprzyjaciela, której w pierwszym rzucie bronią siły około brygady /BZ, BGP/. Przeciwnik będzie organizował

obronę w sposób rozśrodkowany, systemem punktów oporu. Między punktami oporu będą istniały luki, które będą zamykane ogniem broni maszynowej, artylerii oraz systemem zapór. W tych warunkach brygada nieprzyjaciela może bronić odcinka do 20 km. W związku z tym i pas natarcia dywizji w tych warunkach może wynosić do 20 km.

Z doświadczeń ostatniego okresu II wojny światowej wiadomo jest, że aby z powodzeniem przełamać obronę nieprzyjaciela trzeba uzyskać przewagę nad nim co najmniej 2,5 - 3 krotną. Dywizja nacierająca w pasie do 20 km nie jest w stanie w całym pasie uzyskać takiej przewagi. Dlatego też dywizja powinna koncentrować swe siły na odcinku przełamania, który na szczelbu dywizji może wynosić do 6-8 km.

W natarciu na broniącego się nieprzyjaciela dywizja z zasady będzie przełamywała obronę na jednym kierunku. Ograniczona ilość artylerii do ognia pośredniego nie zapewnia dostatecznego obezwładnienia nieprzyjaciela i wsparcia wojsk na kilku kierunkach. Przy wyborze odcinka przełamania należy dążyć do tego, aby zapewnił dokonanie wyłomu w obronie nieprzyjaciela w dość wysokim tempie oraz umożliwił szybkie wyjście na skrzydła i tyły broniących się wojsk.

Po przełamaniu obrony nieprzyjaciela, poszczególne oddziały powinny szybko przejść do działań na kierunkach.

Podczas natarcia w głębi obrony nieprzyjaciela, gdzie działania będą bardziej manewrowe, szerokość pasa natarcia dywizji może być zbliżona do szerokości pasa ^{jak} 1/2 użyciem broni masowego rażenia.

Prowadząc natarcie w głębi operacyjnej należy dążyć do tego aby uniemożliwić nieprzyjacielowi przechodzenie do zorganizowanego oporu/obrony/. Dążyć do pobicia go w boju spotkaniowym. Takie działanie wymaga zużycia mniejszej ilości sił i środków/ amunicji/ oraz może być zrealizowana w krótszym czasie.

3. Treść i głębokość zadań bojowych dywizji.

Dywizja pierwszego rzutu operacyjnego armii otrzymuje z zasady konkretne zadanie na jeden dzień walki oraz orientacyjnie na następny dzień natarcia.

W natarciu na przygotowaną obronę nieprzyjaciela zadanie bojowe dywizji pierwszego rzutu będącej na głównym kierunku uderzenia z zasady będzie się dzieliło na:

- zadanie bliższe;
- zadanie następne;
- zadanie dnia.

Treścią zadania bliższego dywizji będzie zwykle przekłamanie obrony nieprzyjaciela i pobicie jego sił na głębokość pierwszego rzutu broniącej się dywizji / głębokość ugrupowania pierwszorzutowych BGP, BZ/ i opanowanie rejonu / rubieży/ na głębokość 15 - 20 km.

Treścią zadania następnego dywizji będzie z zasady przekłamanie obrony na całą głębokość ugrupowania bojowego dywizji oraz zniszczenie lub rozbicie we współdziałaniu z sąsiednią dywizją odwodów dywizyjnych nieprzyjaciela i opanowanie rejonu / rubieży/ na głębokość 25-30 km. Niekiedy w toku realizacji zadania następnego dywizja może brać udział częścią sił w odparciu kontrataku odwodów korpuśnych nieprzyjaciela.

Zadaniem dnia dywizji może być rozwinięcie natarcia w głąb lub w stronę skrzydła i opanowanie rejonu/ rubieży/ na głębokość około 40-50 km. W wypadku wyjścia kontrataku odwodów korpuśnych nieprzyjaciela treścią zadania dnia dywizji może być załamanie tego kontrataku we współdziałaniu z sąsiadami.

W kolejnych dniach operacji, po przekłamaniu taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela, kiedy działania będą miały bardziej manewrowy charakter dywizja może otrzymać zadanie głębsze. Dywizja będąca na głównym kierunku uderzenia, w ciągu doby może wykonywać zadanie na głębokość 50-60, a niekiedy i więcej km. Podobną głębokość zadania dnia dywizja może otrzymać w początkowym okresie wojny / pierwszy dzień /.

Jeśli na kierunku natarcia dywizji będzie przeszkoda wodna /rzeka, większy kanał/ wówczas w treści zadania dywizji oprócz rozbicia określonego ugrupowania nieprzyjaciela wystąpi forsowanie przeszkody wodnej. W takim wypadku zadanie dywizji może być płytsze. Bowiem każda przeszkoda wodna zwiększa możliwości obronne nieprzyjaciela i wymaga większego wysiłku od

nacierających wojsk.

W warunkach, kiedy w pasie dywizji pierwszego rzutu armii jest wprowadzana część dywizji drugiego rzutu armii, wówczas jednym z zadań dywizji będzie zabezpieczenie rozwinięcia i wejścia tych sił do walki / opanowanie dogodnej rubieży oraz zabezpieczenie ogniowe/, a niekiedy przekazanie części sił i środków wzmocnienia, przede wszystkim artylerii do ognia pośredniego.

Dywizja drugiego rzutu armii może wykonywać różne zadania / rozwinięcie powodzenia dywizji pierwszego rzutu, uderzenie w stronę skrzydła, likwidacja okrążonego nieprzyjaciela itp./.

Dywizja drugiego rzutu przeznaczona do rozwinięcia powodzenia dywizji pierwszego rzutu operacyjnego armii w okresie organizacji działań z zasady otrzymuje możliwe rubieże wprowadzenia do walki oraz orientacyjne zadanie bliższe i kierunek dalszego natarcia. W momencie kiedy dowódca armii podejmie ostateczną decyzję na użycie dywizji drugiego rzutu, dywizja ta otrzyma zadanie podobne jak dywizja nacierająca z marszu lub rejonu wyjściowego położonego w głębi.

Dywizja nacierająca w pierwszym rzucie, jak i wchodząca do walki z drugiego rzutu, zadanie swe będzie wykonywała zarówno w dzień jak i w nocy.

W natarciu bez obustronnego użycia broni masowego rażenia tempo natarcia będzie znacznie niższe i różne w poszczególnych okresach walki. Najniższe tempo natarcia będzie podczas przekamywania obrony nieprzyjaciela i może wynosić 2-3 km/godz. Po przełamaniu obrony nieprzyjaciela, gdy będzie on prowadził działania opóźniające tempo to wzrośnie przeciętnie do 4-6 km/godz. W głębokości operacyjnej, kiedy będą większe możliwości manewrowe, a szczególnie dla dywizji pancernej tempo to może być zbliżone do warunków jak z użyciem broni masowego rażenia.

Tempo natarcia w nocy, ograniczonej widoczności /mgła, zamieć/, w trudnych warunkach atmosferycznych /roztopy, zima/, i terenowych /natarcie w terenie lesisto-bagnistym, lesisto-górzystym/ będzie z zasady niższe o około 30-50%.

4. Możliwe wzmocnienie dywizji.

Dywizja w natarciu bez obustronnego użycia broni masowego rażenia z zasady otrzyma wzmocnienie w rodzajach wojsk takie same jak i z użyciem broni masowego rażenia, za wyjątkiem artylerii do ognia pośredniego.

Zdajemy sobie dokładnie sprawę, że w działaniach zaczepnych z użyciem broni raketowo - jądrowej gross zadań ogniowych wykonuje broń masowego rażenia. Natomiast artyleria klasyczna do ognia pośredniego stanowi tylko jej uzupełnienie i wykorzystywana jest do obezwładnienia lub niszczenia mniej ważnych / nieopłacalnych/ obiektów.

Podczas prowadzenia natarcia środkami konwencjonalnymi, wykonanie wszystkich zadań ogniowych spoczywa na artylerii oraz uderzeniach lotnictwa. Zadań tych jest bardzo dużo, a artylerii i lotnictwa mało.

W związku z tym w niniejszym skrypcie nie będą rozpatrywane potrzeby dywizji w artylerii do ognia pośredniego, gdyż na zaspokojenie ich nie wystarcza artylerii organicznej armii. Dlatego też armia dla dywizji będącej na głównym kierunku uderzenia może przydzielić 2 do 4 dywizjonów. Dywizja będąca na pomocniczym kierunku otrzyma z zasady mniejsze wzmocnienie.

Ponadto dywizja przechodząca do natarcia lub wchodząca do walki może być wsparta ogniem artylerii z drugiego rzutu armii w sile do jednego pułku oraz artylerią wojsk będących w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem.

W przyszłości jeśli na szczeblu armii lub Frontu zostaną zorganizowane dodatkowo oddziały lub związki taktyczne artylerii, wówczas dywizja może otrzymać większe wzmocnienie lub wsparcie.

Niedobór artylerii do ognia pośredniego powinien być uzupełniony zwiększoną działalnością lotnictwa myśliwko-szturmowego. Lotnictwo oprócz działania na odwody nieprzyjaciela powinno zwalczać także jego artylerię, szczególnie w trakcie podchodzenia i rozwijania się dywizji do ataku oraz w toku przekamywania obrony nieprzyjaciela. Lotnictwo

wykonując swe zadania z zasady będzie działać na obiekty położone bliżej własnych wojsk w odróżnieniu od działań z użyciem broni raketowo - jądrowej oraz na te, które w danym momencie mogą najbardziej utrudniać nacierającym wojskom w wykonaniu zadania bojowego.

Każdy pułk lotnictwa myśliwsko-szturmowego działający na korzyść dywizji może zastąpić ogień około 3-4 dywizjonów artylerii.

Ponadto ogień artylerii może być w pewnym sensie rekompensowany użyciem pewnej ilości pododdziałów czołgów z drugiego rzutu /odwołu/ dywizji, strzelających z zakrytych stanowisk ogniowych. Ogień pododdziałów czołgów strzelających z zakrytych SO jest mniej skuteczny od ognia artylerii i wymaga dużego zużycia amunicji. Dla przykładu - kompania czołgów prowadząca ogień do baterii artylerii nieprzyjaciela musi zużyć około 300-400 pocisków aby uzyskać jej obezwładnienie.

5. Ugrupowanie bojowe dywizji

Ugrupowanie bojowe jest to odpowiednie rozmieszczenie sił i środków w terenie zgodnie z zamiarem dowódcy w celu prowadzenia walki. Ugrupowanie bojowe dywizji w natarciu bez obustronnego użycia broni masowego rażenia w zasadzie powinno odpowiadać tym samym warunkom jak w natarciu z użyciem broni raketowo-jądrowej. W miarę możliwości powinno być rozśrodkowane, zapewniać swobodny manewr, szczególnie w czasie koncentracji sił na odcinku przełamania i rozbitcia określonych sił nieprzyjaciela w głębi oraz szybkie przejście do działań na kierunkach, wtedy kiedy zaistnieją ku temu warunki.

Oddziały dywizji w natarciu, prowadząc działania bojowe mogą działać w różnym ugrupowaniu w zależności od sytuacji bojowej. Podczas przełamywania obrony nieprzyjaciela, prowadzenia boju spotkaniowego, odpieranie kontrataków /przeciwuderzeń/ będą wykonywały swe zadania w ugrupowaniu bojowym. W czasie prowadzenia pościgu mogą działać w szykach rozczłonkowanych a niekiedy i w ugrupowaniu marszowym /pościgowym/.

Dywizja przełamująca obronę na głównym kierunku uderzenia armii zwykle ugrupowuje się w dwa rzuty. Natomiast działająca

na pomocniczym kierunku lub w głębi obrony nieprzyjaciela może być ugrupowana w jednym rzucie z zachowaniem silnego odwodu ogólnowojskowego. Ugrupowanie bojowe dywizji w toku wykonywania zadania bojowego będzie się zmieniało w zależności od sytuacji wynikłych na polu walki.

Przy ugrupowaniu dywizji w dwa rzuty; w pierwszym rzucie może być 2-3 pułki, w drugim rzucie 1-2 pułki. W czasie przełamania obrony nieprzyjaciela celowym jest mieć w pierwszym rzucie pułki zmechanizowane ze względu na dużą ilość środków przeciwpancernych obrońcy.

Zadaniem pułków pierwszego rzutu będących na odcinku przełamania jest; wykorzystując luki w obronie nieprzyjaciela i skutki ognia własnej artylerii oraz uderzenia lotnictwa, dokonać wyłomu w obronie nieprzyjaciela, rozbić jego siły na głębokość ugrupowania bojowego brygad /BGP/ pierwszego rzutu dywizji i opanować rejon /rubież/ na głębokość 15-20 km. Pułki pierwszego rzutu powinny stworzyć warunki do rozwinięcia powodzenia w głąb oraz na skrzydła i tyły nieprzyjaciela pozostającego na skrzydle / skrzydłach/ dywizji.

Zadaniem pułku / części jego sił/ nie będącego na odcinku przełamania jest poprzez aktywne działanie wiązać siły nieprzyjaciela będącej przed jego frontem w celu uniemożliwienia skierowania ich przeciwko oddziałom działającym na odcinku przełamania. Tego rodzaju działanie pozwala na bicie nieprzyjaciela częściami.

Zadaniem pułku /pułków/ drugiego rzutu jest rozwinięcie powodzenia w głąb obrony nieprzyjaciela, przełamanie we współdziałaniu z pułkami pierwszego rzutu pozycji bojowej odwodów dywizyjnych nieprzyjaciela i opanowanie rejonu /rubieży/ na głębokość 25-30 km. Niekiedy pułk drugiego rzutu może działać na skrzydła i tyły nieprzyjaciela pozostającego na skrzydle dywizji, odpierać kontrataki jego odwodów dywizyjnych lub korpusnych.

Jeśli w drugim rzucie dywizji znajdują się dwa pułki /pz i poz/ wówczas używa ich się kolejno, w zależności od potrzeb. Jeden pułk, najczęściej pułk zmechanizowany dla rozwinięcia powodzenia pułków pierwszego rzutu w głąb lub w stronę skrzydła w celu poszerzenia wyłomu. Drugi pułk

/pcz/ dla dołamania pozycji bojowej odwodów dywizyjnych i rozwinięcia powodzenia w głąb.

W wypadku ugrupowania dywizji w jednym rzucie tworzy się silny odwód ogólnowojskowy w sile 1-2 batalionów/koz/. Siły do odwodu ogólnowojskowego będą wydzielone najczęściej z 1-2 pułków zmechanizowanych /czołgów/. Odwód ogólnowojskowy w zasadzie może wykonywać te same zadania co drugi rzut /jest słabszy/. Konkretne zadania bojowe odwodowi stawia się podczas wyprowadzania go do walki.

Dywizjon rakiet taktycznych mimo że nie strzela rakietami z głowicami jądrowymi lub chemicznymi jest elementem ugrupowania bojowego dywizji. Dywizjon rakiet taktycznych może prowadzić ogień używając rakiet zwykłych. Biorąc jednak pod uwagę małą skuteczność takich rakiet /rażenie zbliżone do zwykłej bomby lotniczej/ oraz duży koszt produkcji - strzelanie nimi jest raczej nie opłacalne. Dywizjon rakiet taktycznych powinien być w stałej gotowości do wykonania uderzenia odwetowego /uprzedzającego/ rakietami z głowicami jądrowymi /chemicznymi/. W związku z tym wydaje się że przy sprzęcie lub na wyrzutniach powinna znajdować się pewna ilość tych rakiet. Wykorzystanie dywizjonu rakiet taktycznych do strzelania rakietami jądrowymi /chemicznymi/ może odbyć się jedynie na rozkaz wyższego przełożonego^{x/}

W dywizji, jeśli pozwolą na to siły, tworzy się dywizyjną grupę artylerii do ognia pośredniego /DGA/. Przy maksymalnym wzmocnieniu dywizji artylerią w jej skład może wchodzić 2-3 dywizjony. Jeśli dywizja otrzyma minimalne wzmocnienie, wówczas dowódca dywizji powinien zachować w swoim ręku jeden dywizjon dyspozycyjny. Ponadto w skład dywizyjnej grupy przez pewien okres może wchodzić artyleria wsparcia. Dywizyjną grupę artylerii tworzy się wówczas, gdy w dostatecznym stopniu zostały wzmoc-

x/ Niektórzy oficerowie wyrażają pogląd, że w dywizji/przy drt/nie powinno być rakiet jądrowych i chemicznych. Taki pogląd wydaje się niesłuszny, gdyż nie zapewnia pełnej gotowości bojowej drt do natychmiastowego wykonania zadań w wypadku przekształcenia przez npla działań konwencjonalnych w działania z użyciem bombar.

nione pułki pierwszego rzutu będące na odcinku przekłamania. W skład dywizyjnej grupy artylerii włącza się przede wszystkim artylerię przydzieloną. Artylerię dywizyjną najczęściej przydziela się pułkom pierwszego rzutu. Pułkowe grupy artylerii /PGA/ tworzy się jedynie w tych pułkach, które otrzymały przynajmniej dwa dywizjony wzmoocnienia. Artylerii/moździerzy/ organicznej pułków nie włącza się w skład grup artylerii.

Zadaniem dywizyjnej grupy artylerii / dywizjonu dyspozycyjnego/ jest zwalczanie artylerii i moździerzy, obezwładnianie pułków oporu, stanowisk dowodzenia, wzbranianie manewru i wykonania kontrataku przez odwody nieprzyjaciela. Artyleria wykonuje swe zadanie uwzględniając uderzenia lotnictwa myśliwsko - szturmowego działającego na kierunku natarcia dywizji.

Oddziały i pododdziały organicznej i przydzielonej do dywizji artylerii przeciwlotniczej pozostają poprzez szefa OPL w ręku dowódcy dywizji. Swe zadania wykonują podobnie jak w warunkach z użyciem broni masowego rażenia.

W natarciu bez obustronnego użycia broni masowego rażenia ważną rolę odgrywa odwód przeciwpancerny, ze względu na to, że kontrataki odwodów nieprzyjaciela z zasady będą odpierane z miejsca. Odwód przeciwpancerny dywizji w natarciu otrzymać może 2-4 kierunki działania. Kierunki te powinny pokrywać się z kierunkami ewentualnych kontrataków odwodów nieprzyjaciela, a przede wszystkim jego oddziałów, pododdziałów czołgów.

Na każdym z kierunków odwód przeciwpancerny powinien mieć zawczasu planowane 1-3 rubieże rozwinięcia. Ponadto odwód przeciwpancerny może być wykorzystany do zabezpieczenia zagrożonego skrzydła dywizji, umocnienia ważnych rubieży terenowych itp. Wykonując powyższe zadania będzie on ściśle współdziałał z oddziałem zaporowym dywizji. Wydzielone siły do odwodu przeciwpancernego będą z zasady wykorzystane w ogniom przygotowaniu natarcia jako środki do ognia na wprost lub nisko do strzelania z zakrytych stanowisk ogniowych. Odwód przeciwpancerny w DZ organizuje się z dywizjonu artylerii przeciwpancernej wzmocnionego pododdziałem saperów. W DPanc raczej się go nie organizuje ze względu na brak

sił, a pododdziały czołgów są jednym z najbardziej skutecznych środków w zwalczaniu broni pancernej nieprzyjaciela.

Elementy ugrupowania bojowego wojsk inżynieryjnych /OInż, OZap, OZR/ organizuje się na tych samych zasadach jak w warunkach z użyciem broni masowego rażenia.

Odwód inżynieryjny wykonuje różne zadania wynikające na polu walki: rozbudowuje stanowiska dowodzenia, umacnia i zaminowuje rubieże, wykonuje przejścia w zaporach nieprzyjaciela itp. Rozmieszcza się i przesuwa w pobliżu stanowiska dowodzenia dywizji. W toku natarcia skład odwodu inżynieryjnego ulega zmianom, ze względu że część pododdziałów może być użyta do wzmocnienia innych elementów ugrupowania bojowego.

Oddział zaporowy podobnie jak odwód przeciwpancerny otrzymuje 2-4 kierunki działania. Na każdym z nich powinien mieć zaplanowane 1-3 rubieże minowania. Oddział zaporowy wykonuje swe zadania wspólnie z odwozem przeciwpancernym lub samodzielnie. W toku natarcia przesuwa się między pierwszym a drugim rzutem dywizji na kierunku największego zagrożenia przez czołgi nieprzyjaciela.

Oddział zabezpieczenia ruchu ma za zadanie utrzymanie dróg dowozu i ewakuacji oraz zapewnienie dróg manewru dla drugiego rzutu oraz innych elementów ugrupowania bojowego dywizji. W warunkach niestosowania broni masowego rażenia ma on ułatwione wykonywanie zadań ze względu na mniejsze zniszczenia dróg.

Odwód chemiczny organizuje się z kompanii obrony chemicznej po wydzieleniu odpowiednich sił do celów rozpoznania. Odwód chemiczny przeznaczony jest przede wszystkim do wykonania zadań z chwilą użycia przez nieprzyjaciela broni masowego rażenia.

Oddział wydzielony organizuje się w tych wypadkach, kiedy istnieje możliwość oderwania się go od sił głównych dywizji.

W natarciu bez użycia broni masowego rażenia warunki takie istnieją najczęściej w toku dołamywania obrony dywizji pierwszego rzutu nieprzyjaciela oraz podczas działań w głębokości operacyjnej. Niekiedy oddział wydzielony może być wysłany w czasie dołamywania obrony brygad/ brygadowych grup/ pierwszo-

rzutowych dywizji, szczególnie jeśli nieprzyjaciel użyje drugi rzut / odwód/ dywizji do kontrataku. Zadaniem oddziału wydzielonego jest uprzedzić nieprzyjaciela w opanowaniu dogodnych rejonów / rubieży/, przepraw, węzłów dróg do czasu podejścia sił głównych dywizji.

Oddział wydzielony może być wysłany w sile wzmocnionego batalionu lub pułku. Można organizować go przed rozpoczęciem natarcia lub w toku jego trwania. Przed rozpoczęciem natarcia najchętniej będzie organizowany z oddziału drugiego rzutu dywizji. W toku natarcia może działać jako oddział wydzielony zarówno pułk pierwszego rzutu jak i drugi rzut wchodzący do walki - ten który w danym okresie walki ma przewagę w manewrowaniu i szybkości ruchu nad pozostałymi pułkami. W ciągu dnia walki dywizja może wysłać 1-2 oddziały wydzielone. Działanie oddziału wydzielonego powinno być zabezpieczone ogniem artylerii, a przy oderwaniu na większą odległość również wsparte działaniem lotnictwa myśliwsko-szturmowego.

Taktyczny desant powietrzny organizuje się z zasady w sile wzmocnionego batalionu zmechanizowanego lub kompanii. Siła i skład taktycznego desantu powietrznego zależy od ilości śmigłowców przeznaczonych do jego transportu ze szczebla armii. Może on wykonywać takie same zadanie jak w natarciu z użyciem broni masowego rażenia/ za wyjątkiem wyzyskania skutków własnych uderzeń jądrowych/. Ze względu na mniejsze tempo nacierających wojsk wysłać się go będzie raczej na mniejsze odległości - takie, które zapewniały by mu wykonania zadania zanim nieprzyjaciel podciągnie w rejon jego działania przeważające siły. Trasa przelotu desantu taktycznego powinna być zabezpieczona ogniem artylerii i lotnictwa, szczególnie należy silnie obezwładnić artylerię przeciwlotniczą nieprzyjaciela. Walka desantu taktycznego po wylądowaniu powinna być zabezpieczona uderzeniami lotnictwa myśliwsko-szturmowego, a w miarę podejścia oddziałów pierwszego rzutu również ogniem artylerii.

Ilość jak i skład wyżej omawianych elementów ugrupowania bojowego dywizji zależy od konkretnej sytuacji bojowej, możliwości dywizji itp. Nie zawsze w dywizji będą występować takie elementy ugrupowania bojowego jak: taktyczny desant powietrzny/ w dywizji brak śmigłowców do jego transportu/oraz odwód przeciwpancerny w DPanc.

II. Organizacja natarcia w dywizji bez użycia broni masowego rażenia

Podstawą do organizacji natarcia jest otrzymane zadanie bojowe. Zadanie do natarcia dywizja może otrzymać będąc w różnej sytuacji: w marszu, w rejonie wyjściowym położonym w głębi lub prowadząc działania bojowe w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem.

W zadaniu tym dywizja oprócz zadania na rozbicie określonego zgrupowania nieprzyjaciela środkami konwencjonalnymi powinna otrzymać dodatkowo stopień gotowości do wykonania uderzenia odwetowego / uprzedzającego /bronią masowego rażenia na wypadek przekształcenia / wykrycia zamiaru przekształcenia/ przez nieprzyjaciela działań konwencjonalnych w działania z użyciem broni raketowo - jądrowej. Stopień gotowości do wykonania uderzenia odwetowego / uprzedzającego/ będzie polegał przede wszystkim na tym czy dywizja otrzyma rakiety z głowicami jądrowymi i chemicznymi, gdzie te rakiety mają być oraz w jakim zakresie powinny być przygotowywane dane do wykonania ewentualnych zadań przez dywizjon rakiet taktycznych.

Na metodę i treść pracy dowódcy i sztabu dywizji nad organizacją natarcia będzie miało wpływ cały szereg czynników, a przede wszystkim: otrzymane zadanie bojowe, dysponowany czas, położenie oddziałów dywizji i sąsiadów oraz wiadomości o nieprzyjacielu. Mając na uwadze wyżej wymienione czynniki dowódca dywizji powinien przyjąć taki tryb postępowania nad organizacją natarcia, który zapewniłby osiągnięcie pełnej gotowości do rozpoczęcia działań w określonym przez przełożonego czasie.

Praca dowódcy dywizji nad organizacją natarcia polega na: wypracowaniu decyzji, postawieniu zadań elementom ugrupowania bojowego, zorganizowaniu współdziałania i zabezpieczenia bojowego, oraz kontroli realizacji przygotowania natarcia.

1. Wypracowanie decyzji.

Metoda pracy dowódcy i sztabu dywizji nad wypracowaniem decyzji do natarcia bez użycia broni masowego rażenia w zasadzie nie różni się od pracy jak i z użyciem broni masowego rażenia.

Dowódca dywizji podejmuje decyzję osobiście na podstawie analizy otrzymanego zadania bojowego, oceny położenia i jeśli warunki na to pozwalają również wyników rekonesansu. Wydaje się, że przy tego rodzaju natarciu rola rekonesansu wzrasta, a szczególnie na odcinku przełamania.

Ponieważ czasu na wypracowanie decyzji i organizację natarcia jest mało, dowódca dywizji na początku powinien w miarę możliwości skalkulować czas aby praca oficerów i przygotowanie wojsk odbywało się planowo i możliwie równolegle na kilku szczeblach dowodzenia jednocześnie.

Analizując otrzymane zadanie dowódca dywizji powinien uzmysłwić sobie zamiar przełożonego, określić miejsce i rolę dywizji w ramach operacji zaczepnej armii. Biorąc pod uwagę zamiar przełożonego oraz działanie sąsiadów, ustalić kierunek głównego uderzenia dywizji w poszczególnych okresach walki. Wychodząc z szerokości pasa natarcia wybrać najwygodniejszy dla dywizji odcinek przełamania / jeśli nie został określony/. Jakże zastosować formy manewru, aby z jednej strony zachować wszystkie właściwości obrony przed ewentualnym użyciem przez nieprzyjaciela broni masowego rażenia, a z drugiej strony zapewnić sobie zdecydowaną przewagę w siłach i środkach na odcinku przełamania. Uwzględniając ciągle zagrożenie przekształcenia się działań konwencjonalnych w działania z użyciem broni rakietowo - jądrowej, należy ustalić stopień gotowości wojsk / o ile nie została nakazana/, a przede wszystkim dążyć do wykonania uderzenia odwetowego / uprzedzającego/.

W wyniku analizy zadania dowódca dywizji winien dojść do następujących wniosków:

- jaką rolę spełnia dywizja w ramach operacji zaczepnej armii, czy działa na głównym lub pomocniczym kierunku uderzenia;
- gdzie wykonać główne uderzenie dywizji i na jakim odcinku przełamać obronę nieprzyjaciela /jeśli nie został określony/;
- jak ugrupować dywizję, aby zapewnić wykonanie zadania /jakie siły mieć na odcinku przełamania, a czym wiązać npla pozostającego na skrzydle/;

- uwzględniając zagrożenie bmar, jakie zastosować formy manewru w trakcie podchodzenia do npla, w toku przełamywania jego obrony oraz walki z odwodami;
- co należy uczynić aby dywizja była w każdej chwili gotowa do wykonania uderzenia odwetowego/uprzedzającego/ bmar.

Suma wniosków z analizy zadania stanowi zamiar walki, z którym dowódca dywizji najczęściej zapoznaje oficerów sztabu, dowódców rodzajów wojsk, szefów służb oraz kwatermistrza. Zamiar walki jest niezbędny dla oficerów celem przygotowania danych dla dowódcy do powzięcia decyzji. Bardzo często, szczególnie jeśli jest mało czasu na organizację natarcia, zamiar służy jako podstawa do wydania wstępnych zarządzeń dla wojsk.

W ocenie położenia dowódca dywizji porusza następujące problemy: nieprzyjaciel, siły własne, sąsiedzi, warunki terenowe, klimatyczne, stan pogody, pora roku/doby oraz ich wpływ na działania wojsk. Wszystkie elementy oceny położenia rozpatruje się we wzajemnym powiązaniu.

Ocena nieprzyjaciela polega na wszechstronnym rozpatrzeniu posiadanych o nim danych i ustaleniu na tej podstawie prawdopodobnego charakteru jego działań. W ocenie nieprzyjaciela dowódca powinien ustalić: siłę i skład jego wojsk w pasie natarcia i przed frontem sąsiadów; określić strukturę inżynieryjną jego obrony, punkty oporu oraz rozmieszczenie odwodów i prawdopodobny charakter ich działań w toku natarcia dywizji; ustalić system ognia, zapór inżynieryjnych, stanowisk ogniowych artylerii oraz gotowość nieprzyjaciela do użycia broni masowego rażenia. Uwzględniając ugrupowanie nieprzyjaciela dowódca dywizji powinien ustalić nasycenie jego wojsk w pasie natarcia i na odcinku przełamania w poszczególnych okresach natarcia i na całą głębokość otrzymanego zadania bojowego. W rezultacie oceny nieprzyjaciela dowódca dywizji powinien wyciągnąć wnioski:

- jaki nieprzyjaciel broni się w pasie natarcia, gdzie jest najsilniejszy i najsłabszy, co decyduje o trwałości jego ugrupowania bojowego;
- ugrupowanie nieprzyjaciela, rozmieszczenie jego odwodów i prawdopodobne ich użycie /obrona kolejnych rubieży lub kierunki kontrataków/, gdzie skupia główny wysiłek oraz słabe miejsca w jego obronie/luki itp/.

- zniszczenie jakiego ugrupowania i opanowanie jakich punktów oporu lub rejonu naruszy system obrony nieprzyjaciela i zapewni powodzenie podczas wykonywania zadania bojowego dywizji;
- wychodząc z ugrupowania nieprzyjaciela, gdzie należy wykonać główne uderzenie, na jakim odcinku przełamywać jego obronę oraz jak ugrupować dywizję i gdzie wprowadzić świeże siły /drugi rzut, odwody/;
- jakie punkty oporu, artylerię, odwody i środki przenoszenia broni masowego rażenia, najbardziej obezwładniać artylerią i lotnictwem w okresie ogniowego przygotowania i wsparcia natarcia;
- co należy rozpoznać do czasu rozpoczęcia natarcia i jak uzyskiwać dane o nieprzyjacielu w toku jego prowadzenia.

Oceniając siły własne dowódca dywizji powinien uwzględnić ukończenie dywizji, przygotowanie oddziałów dywizji do tego rodzaju działań, ilość i jakość środków wzmocnienia i wsparcia, kiedy i gdzie one dołączają do dywizji. Należy uwzględnić dotychczasowe położenie dywizji czy jest w marszu, rejonie wyjściowym położonym w głębi, czy też znajduje się w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem. Jak obecne położenie wpływa na przyjęcie odpowiedniego ugrupowania bojowego do natarcia. Jak przesunąć dywizję z głębi aby z jednej strony zachować wszystkie właściwości obrony przed ewentualną bronią masowego rażenia nieprzyjaciela, a z drugiej zapewnić odpowiednią przewagę na odcinku przełamania. Przy natarciu z bezpośredniej styczności jak dokonać przegrupowania wojsk, a nawet częściowego luzowania aby można było rozwinąć powodzenie i nie zdradzać swoich zamiarów. Uwzględniając ugrupowanie nieprzyjaciela oraz właściwości terenu jakie pułki i ile mieć w pierwszym oraz w drugim rzucie, w jakim czasie wprowadzić je do walki, aby zapewnić sobie narastanie sił w toku natarcia. Biorąc pod uwagę, że dywizja będzie przełamywać obronę nieprzyjaciela tylko w części pasa natarcia, jakie siły należy wydzielić do aktywnego wiązania nieprzyjaciela w pozostałym pasie natarcia. Jakie formy manewru zastosować w toku przełamywania obrony.

nieprzyjaciela oraz walki z jego odwodami, gdzie mogą powstać warunki wysłania oddziału wydzielonego, aby paraliżować zamiary przeciwnika. Określić sposoby i rubieże odparcia kontrataków odwodów nieprzyjaciela przy minimalnym zaangażowaniu własnych sił.

Oceniając możliwości organicznej i przydzielonej/wsparcia/ artylerii należy ocenić jak ją wykorzystać w poszczególnych okresach natarcia dywizji. Gdzie i kiedy ma zająć stanowiska ogniowe, aby zabezpieczyć podejście i rozwinięcie wojsk dywizji do ataku. Jaką ilość amunicji zgromadzić w rejonach stanowisk ogniowych na okres ogniowego przygotowania. Należy również rozwiązać problem dowozu amunicji w toku natarcia, gdyż zużycie amunicji w tego rodzaju działaniach będzie około dwa razy większe jak w natarciu z użyciem broni masowego rażenia. Dowódca dywizji mając na uwadze zagrożenie użycia przez nieprzyjaciela bronią masowego rażenia powinien określić i ustalić wszystkie przedsięwzięcia związane z gotowością dywizjonu rakiet taktycznych do wykonania uderzenia odwetowego / uprzedzającego/.

Ocena możliwości bojowych i zasady wykorzystania pozostałych rodzajów wojsk w swej istocie nie różnią się od oceny jak w warunkach natarcia z użyciem broni masowego rażenia.

Z oceny wojsk własnych dowódca dywizji powinien wyciągnąć następujące wnioski:

- jak ugrupować dywizję aby wykonać postawione zadanie;
- jak podzielić siły i środki;
- zadania elementów ugrupowania bojowego oraz rodzajów wojsk;
- jakie zastosować formy manewru w toku przełamania obrony nieprzyjaciela i walki w głębi;
- stopień gotowości drt do wykonania uderzeń bronią masowego rażenia i na jakie obiekty nieprzyjaciela;
- jakie dywizja osiągnie nasycenie i stosunek sił w całym pasie natarcia, na odcinku przełamania i w poszczególnych okresach walki;
- jak zabezpieczyć artylerię w niezbędną ilość amunicji na czas ogniowego przygotowania natarcia i w toku jego trwania.

Oceniając sąsiadów dowódca dywizji określa, czy działają oni w bezpośredniej styczności, kto odpowiada za styki.

Sposób przejścia sąsiadów do natarcia, głębokość zadań, kierunki głównych uderzeń, czy uderzenia te są styczne z uderzeniem dywizji czy też rozdzielone. Przy przejściu do natarcia dywizji z marszu kto zabezpiecza jej rozwinięcie, jakie siły i środki mogą wziąć udział w ogniowym przygotowaniu i wsparciu natarcia. Z oceny działalności sąsiadów dowódca dywizji powinien wyciągnąć wnioski:

- w jakim stopniu działanie sąsiadów wpływa na wykonania zadania przez dywizję;
- na jakie problemy należy zwrócić uwagę przy uwzględnianiu współdziałania z sąsiadami.

Właściwa ocena terenu w poważnym stopniu wpływa na podjęcie słusznej i uzasadnionej decyzji. Dowódca dywizji ocenia teren zarówno z punktu widzenia wykorzystania go przez obrońcę jak i pod kątem wyzyskania jego właściwości przez nacierające wojska.

Oceniając teren po stronie nieprzyjaciela należy rozpatrzyć możliwości zorganizowania przez przeciwnika punktów oporu na przednim skraju i w głębi obrony oraz organizację systemu ognia.

W jakim stopniu teren wpływa na przyjęcie ugrupowania przez nieprzyjaciela oraz możliwości wykonania skrytego manewru odwodami, szczególnie wykonanie kontrataków. Z punktu widzenia nacierającego należy rozpatrzyć jego dostępność do użycia wszystkich rodzajów wojsk, a przede wszystkim czołgów. Jakże istnieją naturalne przeszkody terenowe / rzeki, kanały itp/, które mogą utrudniać natarcie, i jakie w związku z tym poczynić przedsięwzięcia. Gdzie wykonać główne uderzenie dywizji i pułków i opanowanie jakich rejonów lub rubieży podważy trwałość obrony nieprzyjaciela. Na jakim kierunku wprowadzić do walki drugi rzut oraz dogodne rubieże do odparcia kontrataków odwodów nieprzyjaciela.

Oceniając teren po stronie własnej rozpatruje się go przede wszystkim z punktu widzenia możliwości skrytego podejścia dywizji do przedniego skraju / ilość i jakość dróg/, rozmieszczenia artylerii na stanowiskach ogniowych, rozwinięcia kolumn, koncentracji sił na odcinku przełamania oraz wykonania ataku. Jakże są warunki obserwacji i wgląd w głąb

ugrupowania nieprzyjaciela oraz rozmieszczenie środków ogniowych / dział ppanc, ozołgów/ do strzelania na wprost. Rejony rozmieszczenia drugiego rzutu, odwodów, stanowisk dowodzenia oraz kierunki ich przesunięcia.

W wyniku oceny terenu dowódca dywizji precyzuje:

- kierunek głównego uderzenia dywizji i pułków wychodząc z warunków terenowych i ugrupowania nieprzyjaciela;
- określa obiekty/ rejony/ w obronie nieprzyjaciela, opanowanie których naruszy trwałość jego obrony;
- zadania bojowe pułków pierwszego i drugiego rzutu dywizji według rubieży / rejonów/ wychodząc ze struktury obrony i ugrupowania bojowego nieprzyjaciela;
- linie rozgraniczenia między pułkami pierwszego rzutu na całą głębokość ich zadania;
- kierunki przesunięcia i rubieże rozwinięcia/minowania OPpanc, OZap wychodząc z prawdopodobnych kierunków kontrataków odwodów nieprzyjaciela;
- drogi podejścia dywizji do przedniego skraju, rubieże rozwinięcia poszczególnych kolumn oraz rubieże rozwinięcia do ataku;
- rejony stanowisk ogniowych artylerii do strzelania ogniem pośrednim oraz dział i ozołgów do strzelania na wprost/ do środków ogniowych w punktach oporu na przednim skraju/;
- rejony stanowisk dowodzenia i kierunki ich przesunięcia.

W toku oceny położenia dowódca dywizji w zależności od ilości dysponowanego czasu oraz potrzeb, wysłuchuje danych od oficerów sztabu, dowódców rodzajów wojsk, szefów służb oraz kwatermistrza.

Z analizy otrzymanego zadania i oceny wszystkich elementów oceny położenia dowódca dywizji wyciąga wnioski ogólne, które w odpowiednim ujęciu stanowią decyzję do natarcia.

Powzięta przez dowódcę dywizji decyzja z mapy, w miarę możliwości powinna być skonfrontowana z konkretnymi warunkami terenu w postaci rekonesansu. W związku z tym jeśli tylko czas i sytuacja bojowa pozwala, dowódca powinien przeprowadzić rekonesans, szczególnie jest on niezbędny na odcinku przekłamania.

W czasie rekonesansu dowódca dywizji udokładnia w terenie:

- rozmieszczenie punktów oporu nieprzyjaciela na przednim skraju i w głębi obrony/ w zasięgu widoczności/;

- rozmieszczenie jego urządzeń obronnych, system zapór oraz sposób wykonania w nich przejść;
- ustala odcinki przełamania oraz kierunki działań dla pułków pierwszego rzutu;
- rozmieszczenie i zadania artylerii /czołgów/ do ognia pośredniego oraz środków ogniowych /dział ppanc, czołgów/ wydzielonych do ognia na wprost na okres ogniowego przygotowania i wsparcia ataku;
- podejścia i rozwinięcia pułków pierwszego rzutu z kolumn w ugrupowanie bojowe / drogi podejścia, rubieże rozwinięcia poszczególnych kolumn i rubież rozwinięcia do ataku/. Przy natarciu z bezpośredniej styczności określa sposób przegrupowania i luzowania wojsk.

Rekonesans prowadzi się skrycie z kilku punktów pracy zapewniających dobrą widoczność i rozstrzygnięcie wyżej wymienionych zagadnień.

Rekonesans prowadzi osobiście dowódca dywizji z określoną grupą oficerów. Pożądanym jest aby w rekonesansie brali udział: szef wydziału operacyjnego, szef rozpoznania, dowódca artylerii, szef saperów oraz dowódcy pułków pierwszego rzutu /na swoich kierunkach natarcia/.

2. Postawienie zadań bojowych.

Następną czynnością dowódcy dywizji nad organizacją natarcia jest doprowadzenie decyzji do wykonawców, w postaci rozkazu / rozkazów/ bojowego. Treść rozkazu bojowego/za wyjątkiem zadania i sposobu użycia broni masowego rażenia - punkt 2/ oraz sposób jego doprowadzenia do wykonawców omawia Regulamin Walki Sił Zbrojnych PRL/ dywizja - pułk/ §§ 53 i 54.

3. Organizacja współdziałania

Organizacja współdziałania w natarciu bez użycia broni masowego rażenia ma na celu usgodnienie działań między rodzajami wojsk, elementami ugrupowania bojowego i sąsiadami co do celu, miejsca / rubieży, obiektów/ i czasu dla jaknaj-

lepszego i planowanego wykonania otrzymanego zadania bojowego. Organizuje się je na korzyść ogólnowojskowych oddziałów/poddziałów/, wewnątrz nich zaś na korzyść tych /oddziałów/, które w danym okresie natarcia wykonują główne zadanie.

Podstawą do organizacji współdziałania w dywizji jest: otrzymane zadanie, powzięta decyzja do natarcia oraz wytyczne wyższego szczebla dowodzenia. Organizatorem współdziałania jest dowódca dywizji. Współdziałanie organizuje się w okresie organizacji natarcia i potrzymuje się je /uaktualnia/ w toku jego prowadzenia na całą głębokość otrzymanego zadania bojowego. Stąd organizacja współdziałania jest procesem ciągłym, rozpoczyna się z chwilą otrzymania zadania a kończy się w momencie jego wykonania.

Skondensowanym wyrazem organizacji współdziałania przez dowódcę dywizji są jego wytyczne do współdziałania. W zależności od dysponowanego czasu oraz sytuacji bojowej dowódca dywizji może wydać je równocześnie z zadaniami bojowymi / w natarciu z marszu/ lub w oddzielnie przeznaczonym czasie /gdy dysponuje większą ilością czasu; przy natarciu z rejonu wyjściowego położonego w głębi lub z bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem/. Zagadnienia / wytyczne/ współdziałania dowódca może omawiać z mapy w terenie / w czasie rekonesansu/, a niekiedy na specjalnie przygotowanym przez sztab stole plastycznym.

We współczesnych warunkach przy prowadzeniu natarcia przez dywizję w dosyć szerokim pasie oraz na znaczną głębokość współdziałanie omawia się w/g kierunków i zadań.

Najbardziej typowymi zadaniami, wg których omawia się problemy współdziałania mogą być:

- podczas natarcia z marszu lub z rejonu wyjściowego z głębi
 - działanie wojsk w czasie podchodzenia do przedniego skraju obrony nieprzyjaciela, rozwijanie się z ugrupowania marszowego /kolumn/ w ugrupowanie bojowe. Przy natarciu z bezpośredniej styczności sposób przegrupowania, luzowania oraz stworzenia zgrupowania uderzeniowego;
- działanie wojsk w czasie ataku i wykonania zadania bliższego dywizji;
- działanie wojsk podczas wykonywania zadania następnego dywizji;

- działanie wojsk w toku wykonywania zadania dnia.

Biorąc pod uwagę dużą głębokość natarcia, dowódca dywizji powinien bardziej szczegółowo omówić działanie wojsk na okres podejścia, ataku, wykonania zadania bliższego i następnego.

Omawiając działanie wojsk w czasie podchodzenia i rozwijania się z ugrupowania marszowego w ugrupowanie bojowe dowódca dywizji porusza następujące zagadnienia:

- wskazuje rubieże rozwijania się kolumn pułkowych w batalionowe, a tych w kompanijne. Rubieże te w zasadzie powinny być wyznaczone poza zasięgiem ognia artylerii nieprzyjaciela /kolumny pułkowe w batalionowe 8-12 km, a batalionowe w kompanijne 3-5 km od przedniego skraju obrony npla/;

- sposób koncentracji sił na odcinku przełamania oraz rozwinięcie się pododdziałów z kolumn w ugrupowanie bojowe, które powinno się dokonać poza zasięgiem skutecznego ognia środków ogniowych npla strzelających na wprost.

W zależności od warunków terenowych odległość ta może wynosić 0,5 - 1 km;

- sposób i czas wysunięcia artylerii na 30 oraz czas osiągnięcia przez nią gotowości ogniowej;

- czas rozpoczęcia i układ ogniowego przygotowania natarcia /zadanie artylerii do ognia pośredniego, lotnictwa, środków ogniowych strzelających ogniem na wprost/;

- sposób współdziałania z wojskami będącymi w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem/ilość sił i środków wydzielonych do zabezpieczenia rozwinięcia dywizji oraz ich udział w ogniowym przygotowaniu natarcia.

Omawiając działanie wojsk w czasie ataku i wykonania zadania bliższego dywizji omawia następujące problemy:

- podaje cel działań oraz swój zamiar;

- czas zakończenia ogniowego przygotowania natarcia i sposób ogniowego wsparcia atakujących oddziałów na całą głębokość zadania bliższego /przez artylerię, lotnictwo/;

- sposób przejścia oddziałów pierwszego rzutu dywizji do ataku i atak poszczególnych punktów oporu /rubieży/ nieprzyjaciela;

- działanie wojsk na odcinku wiążącym oraz wojsk działających na skrzydła i tyły pozostającego nieprzyjaciela/;

- możliwe kierunki kontrataków odwodów brygadowych i dywizyjnych nieprzyjaciela oraz sposób ich odparcia/ wskazuje rubieże terenowe, określa siły i środki do ich odparcia/;
- kierunki i sposób przesuwania się drugiego rzutu, odwodów, zmiana SO przez artylerię.

Rozpatrując działanie wojsk podczas wykonywania zadania następnego dywizji porusza następujące zagadnienia:

- prawdopodobny charakter działań nieprzyjaciela oraz swój zamiar;
- wskazuje rubież/ rubieże/ i kierunek / kierunki/ wejścia do walki drugiego rzutu oraz w sposób jego zabezpieczenia przez pułki pierwszego rzutu, artylerię oraz inne rodzaje wojsk;
- omawia działanie wojsk w wypadku gdy odwody dywizyjne nieprzyjaciela przeszły do obrony rubieży w głębi oraz gdy rubież ta jest obsadzona przez pododdziały wycofujące się / a odwody dywizyjne wykonują kontratak w pasie natarcia dywizji lub sąsiadów/;
- w jakich warunkach zostanie wysłany oddział wydzielony, w jakiej sile, z jakim zadaniem i sposób zabezpieczenia jego działania przez artylerię, lotnictwo itp.;
- jeśli jest organizowany taktyczny desant powietrzny, to dowódca określa jego zadanie, trasę przelotu oraz zabezpieczenie ogniowe / przez artylerię i lotnictwo/. Omawia współdziałanie wojsk nacierających od czoła z desantem taktycznym, szczególnie w miarę zbliżania się do rejonu jego działania. Omawiając problemy współdziałania w toku wykonywania przez dywizję zadania dnia, dowódca porusza tylko najważniejsze momenty. Ustalenie szczegółów w tym etapie natarcia jest trudne ze względu na bardziej manewrowy charakter działań. W związku z tym określa się tylko kierunki działań pułków oraz rejon / rubieże / do opanowania przez nie na rubieży zadania dnia. Ponadto należy omówić działanie wojsk w wypadku działania w tym okresie odwodów korpuśnych nieprzyjaciela; odparcie kontrataku lub rozbicie ich w boju spotkaniowym we współdziałaniu z sąsiadami.

Wydaje się, że dowódca dywizji na zakończenie wytycznych do współdziałania powinien krótko omówić działanie wojsk na wypadek przekształcenia przez nieprzyjaciela działań

konwencjonalnych w działania z użyciem broni masowego rażenia. W związku z tym do wykonania jakich zadań powinien być stale przygotowany dywizjon rakiet taktycznych oraz w jakim zakresie nacierające wojska powinny zachować wszystkie przedsięwzięcia związane z likwidacją skutków ewentualnych uderzeń broni masowego rażenia.

4. Niektóre problemy zabezpieczenia bojowego działań w natarciu.

Zabezpieczenie bojowe działań w natarciu ma na celu niedopuszczenie do niespodziewanego napadu naziemnego i z powietrza, zapewnić nacierającemu wojskom niezbędne środki do walki, umożliwić im we właściwym czasie w sposób zorganizowany przejście do natarcia i pomyślnie jego prowadzenie w różnych warunkach sytuacji. Zabezpieczenie bojowe działań w natarciu bez obustronnego stosowania broni masowego rażenia obejmuje: rozpoznanie, obronę przeciwlotniczą, ubezpieczenie, zabezpieczenie inżynieryjne, maskowanie, przeciwdziałanie radioelektroniczne. Ponadto nacierające wojska powinny zachować wszystkie przedsięwzięcia związane z obroną przed bronią masowego rażenia, ponieważ istnieje będzie ciągle zagrożenie użycia przez nieprzyjaciela broni masowego rażenia i nie wiadomo w jakim momencie działania konwencjonalne mogą przekształcić się w działania z użyciem broni rakietowo - jądrowej.

Zasady zabezpieczenia bojowego działań w natarciu prowadzonego siłami i środkami konwencjonalnymi są takie same jak z użyciem broni masowego rażenia za wyjątkiem niektórych właściwości.

Rozpoznanie oprócz wszystkich innych zadań powinno położyć główny nacisk na wykrycie ewentualnych przygotowań nieprzyjaciela do użycia broni masowego rażenia. Oznakami przygotowania nieprzyjaciela do przekształcenia działań konwencjonalnych w działania z użyciem broni masowego rażenia mogą być: gromadzenie amunicji / rakiet / z głowicami jądrowymi / chemicznymi / oraz dokonywane zmiany w ugrupowaniu bojowym / wycofanie się z przedniego skraju itp/. Dlatego też rozpoznanie powinno wykrywać rozmieszczenie wyrzutni, dział mogących strzelać amunicją jądrową, składów amunicji jądrowej. Wykryte środki powinny być pod stałą kontrolą rozpoznania i w miarę możliwości niszczone przez lotnictwo, artylerię, grupy dywersyjne, taktyczne desanty powietrzne itp. Przez zniszczenie tych obiektów osłabia się zdolność bojową nieprzyjaciela do użycia broni masowego rażenia.

Przed rozpoczęciem natarcia niekiedy będzie prowadzone rozpoznanie walką, którego celem będzie sprawdzenie i udokładnienie lub uzyskanie danych o punktach oporu, rozmieszczeniu środków ogniowych / artylerii/ oraz systemie ognia i zapór nieprzyjaciela, szczególnie na odcinku przełamania. Rozpoznanie walką prowadzą specjalnie wydzielone pododdziały zmechanizowane /czołgów/ w sile wzmocnionej kompanii - batalionu wyznaczonych z oddziałów będących w bezpośredniej styczności z nplem. Działanie ich wspiera się ogniem artylerii i przeciwpancernymi pociskami kierowanymi, a niekiedy i lotnictwem. Rozpoznanie walką prowadzi się na szerokim froncie, aby nie zdradzać odcinka przełamania. Wyniki rozpoznania walką powinny być śledzone przez dowódców wszystkich szczebli / dywizja - batalion / z punktów obserwacyjnych. .

Rozpoznanie walką organizuje się na rozkaz dowódcy armii.

Należy podkreślić również, że w toku przekamywania obrony nieprzyjaciela organa rozpoznawcze /OR, SPR-y/ mają mniejsze możliwości oderwania się od nacierających wojsk niż w warunkach użycia broni masowego rażenia / brak wyłomów spowodowanych uderzeniami jądrowymi w ugrupowaniu npla/. Dlatego też w tym okresie wzrasta rola grup specjalnych prowadzących rozpoznanie na tyłach nieprzyjaciela oraz lotnictwa rozpoznawczego / samoloty i śmigłowe/.

Pozostałe elementy zabezpieczenia bojowego działań rozwiązuje się podobnie jak w warunkach użycia broni masowego rażenia.

III. Prowadzenie natarcia.

1. Podejście dywizji z rejonu wyjściowego położonego w głębi / z marszu/ i rozwinięcie do ataku.

Dywizja przechodząca do natarcia z rejonu wyjściowego położonego w głębi na rubież rozwinięcia do ataku przesuwa się w ugrupowaniu marszowym. W zależności od odległości rejonu wyjściowego od przedniego skraju obrony nieprzyjaciela, warunków terenowych /ilości dróg/ marsz odbywa się w kolumnach pułkowych lub batalionowych. Sposób i kolejność wyjścia oddziałów dywizji zależy od dotychczasowego rozmieszczenia dywizji oraz przewidywanego ugrupowania bojowego na rubieży rozwinięcia do ataku.

W pierwszej kolejności wysyła się oddziały /pododdziały/artyllerii z takim wyliczeniem aby zdążyły zająć stanowiska ogniowe i osiągnąć pełną gotowość do czasu rozpoczęcia ogniowego przygotowania natarcia.

Maszerującym oddziałom dywizji wyznacza się rubież rozwinięcia poszczególnych kolumn oraz rubież rozwinięcia do ataku. W przeciętnych warunkach terenowych odległość poszczególnych rubieży rozwinięcia od przedniego skraju obrony nieprzyjaciela może wynosić: kolumn pułkowych w kolumny batalionowe 8-12 km, batalionowych w kompanijne 3-5 km. Rubież rozwinięcia do ataku wyznacza się jak najbliżej przedniego skraju obrony a zasady za fałdami terenowymi, które służą za ukrycie przed obserwacją naziemną nieprzyjaciela i ogniem na wprost jego środków ogniowych /0,5 - 1 km/. Na rubież rozwinięcia do ataku pododdziały pierwszego rzutu wychodzą w ugrupowaniu bojowym.

W natarciu bez użycia broni masowego rażenia koncentracja sił na odcinku przełamania powinna odbywać się w miarę możliwości jak najbliżej nieprzyjaciela oraz w toku ogniowego przygotowania natarcia.

Jeśli dywizja przechodzi do natarcia bezpośrednio z marszu wykonywanego na większą odległość, to całość pracy związanej z organizacją natarcia odbywa się w toku jego trwania, a rozwinięcie wojsk z ugrupowania marszowego w ugrupowanie bojowe odbywa się podobnie jak przy natarciu z rejonu wyjściowego położonego w głębi.

2. Przejście dywizji do natarcia z rejonu wyjściowego położonego w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem.

Przejście dywizji do natarcia z rejonu wyjściowego położonego w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem może mieć miejsce wówczas, gdy dywizja do tej pory była w styczności z nieprzyjacielem / prowadziła działania obronne / lub zajmuje rejon wyjściowy luzując w swoim pasie broniące się wojska innego związku taktycznego.

W pierwszym wypadku dywizja dokonuje przegrupowania i luzowania wojsk w celu zajęcia rejonów zapewniających dogodne warunki przejścia do natarcia. Oddziały pierwszego rzutu mogą zająć podstawy wyjściowe do natarcia w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem, przyjmując ugrupowanie bojowe takie, w jakim przejdą do ataku. Ten sposób przejścia dywizji do natarcia wymaga więcej czasu na jego organizację / przegrupowania i luzowania oddziałów/, nie zapewnia w pełni zachowania w tajemnicy naszych zamiarów. Ujemną stroną tego rozwiązania jest również to, że oddziały przez dłuższy czas / nawet kilka godzin/ będą przebywały na odcinku przełamania przy dość dużym nasyceniu wojsk, co jest niebezpieczne z punktu widzenia zagrożenia bronią masowego rażenia.

Wydaje się lepszym rozwiązaniem wyciągnięcie części oddziałów z bezpośredniej styczności / poprzez luzowanie/ w głąb własnego ugrupowania i przejście do natarcia w sposób kombinowany. Polegałoby to na tym, że część oddziałów/np 1-2 pułki/ przejdą do natarcia z rejonów wyjściowych położonych w głębi, a część oddziałów z bezpośredniej styczności /1-2 pułki/. Przy takim sposobie przejścia dywizji do natarcia mniej czasu potrzeba na jego organizację i łatwiej można osiągnąć zaskoczenie.

Zajmowanie rejonu wyjściowego w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem przez dywizję wchodzącą do tej pory w skład drugiego rzutu lub odwodu armii odbywa się w ten sposób, że luzuje ona w swoim pasie broniące się wojska innej dywizji. Zajmowanie rejonu wyjściowego i luzowanie wojsk będących w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem odbywa się w ciągu 2-3 nocy.

W pierwszej kolejności przegrupowuje się i zajmuje stanowiska ogniowe artyleria do ognia pośredniego, artyleria przeciwlotnicza, artyleria przeciwpancerna oraz inne odwody specjalne. Oddziały zmechanizowane pierwszego rzutu dywizji ze swoimi środkami ogniowymi zajmują rejon wyjściowy/podstawę wyjściową do natarcia/ w ostatnią noc przed natarciem.

Wszelkiego rodzaju przegrupowania i luzowania wojsk powinno odbywać się pod osłoną nocy lub w warunkach ograniczonej widoczności.

3. Ogniove przygotowanie natarcia.

Przejście dywizji do natarcia poprzedza silne ogniowe przygotowanie, wykonywane środkami konwencjonalnymi. Główny wysiłek ogniowego przygotowania natarcia skupia się przede wszystkim na odcinku przełamania. W ogniowym przygotowaniu bierze udział artyleria organiczna, przydzielona i wsparcia / drugiego rzutu armii oraz wojsk znajdujących się w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem/. Ze względu na ograniczoną ilość artylerii do ognia pośredniego dużą rolę w ogniowym przygotowaniu i wsparciu natarcia odgrywa lotnictwo myśliwsko - szturmowe i bombowe.

Ponadto w ogniowym przygotowaniu natarcia może brać udział część pododdziałów czołgów z drugich rzutów lub odwodów.

Ogniowe przygotowanie natarcia bez użycia broni masowego rażenia będzie dłuższe, a czas jego trwania oraz układ zależy od: ugrupowania i charakteru obrony nieprzyjaciela, ilości środków ogniowych użytych do jego przeprowadzenia, niezbędnego stopnia obezwładnienia oraz czasu potrzebnego pułkom pierwszego rzutu na podejście i rozwinięcie się do ataku /przy natarciu z marszu/. Ma ono na celu zniszczenie siły żywej, czołgów i środków przeciwpancernych, rozmieszczonych w punktach oporu nieprzyjaciela, obezwładnienie artylerii, środków rakietowych i radioelektronicznych oraz punktów dowodzenia.

Ogniowe przygotowanie natarcia zwykle rozpoczyna się silną i niespodziewaną nawałą ogniową wszystkich przewidzianych do tego środków ogniowych oraz uderzeniami lotnictwa. Wykonuje się ją przede wszystkim na artylerię, czołowe punkty oporu oraz odwody nieprzyjaciela.

Do strzelania na wprost w celu zniszczenia środków ogniowych i zburzenia umocnień obronnych na przednim skraju i w bliskiej głębokości obrony nieprzyjaciela używa się dział, czołgów i przeciwpancernych pocisków kierowanych.

Ogniowe przygotowanie natarcia kończy się silną nawałą ogniową na czołowe punkty oporu nieprzyjaciela, zabezpieczając w ten sposób rozwinięcie pododdziałów na rubieży do ataku.

W tym czasie dowódcy batalionów, pułków, a nawet dowódca

dywizji powinni znajdować się na punktach obserwacyjnych, obserwować skutki ogniowego przygotowania natarcia i kierować podejściem i rozwinięciem pododdziałów na rubież ataku.

4. Atak i wykonania zadania bliższego dywizji.

Z chwilą zbliżania się pododdziałów pierwszego rzutu na odległość 150-200 m, artyleria bez najmniejszej przerwy przechodzi do ogniowego wsparcia natarcia wykonując kolejne ześrodkowania ognia lub ~~roz~~środkowania ognia.

Pododdziały czołgów i piechoty zmotoryzowanej pierwszego rzutu atakują przedni skraj obrony nieprzyjaciela jednocześnie w ustalonym przez dowódcę dywizji czasie "G". Włamują się w głąb jego obrony w ślad za wybuchami pocisków własnej artylerii, niszczą siłę żywą i środki ogniowe oraz szybko przesuwają się do przodu. Przy dostatecznym obezwładnieniu punktów oporu nieprzyjaciela, pododdziały wojsk zmechanizowanych mogą atakować na transporterach opancerzonych. Jeśli obezwładnienie obrony nieprzyjaciela jest niewystarczające, pozostało dużo środków przeciwpancernych, wówczas piechota opuszcza transportery i atakuje nieprzyjaciela w szyk pieszym w ślad za czołgami. Transportery opancerzone posuwają się skokami, wykorzystując fałdy terenowe i w miarę możliwości wspierają ogniem broni pokładowej atakujące pododdziały. Po pokonaniu oporu nieprzyjaciela pododdziały wojsk zmechanizowanych zakładują się na transportery i kontynuują natarcie wspólnie z czołgami dążąc do zachowania jak największego tempa.

Silne punkty oporu nieprzyjaciela, napotkane w głębi jego obrony pododdziały, blokują częścią sił od czoła, a głównymi siłami wychodzą na skrzydła i tyły nie wdając się z nimi w długą i zaciętą walkę. Załogi tych punktów oporu są zniszczone lub brane do niewoli przez nadchodzące drugie rzuty i odwody.

W wypadku napotkania przez czołgi/ transportery opancerzone/ w głębi obrony nieprzyjaciela zapór przeciwczołgowych, dążą do ich obejścia, a w razie niemożliwości, zabezpieczają swoim ogniem z miejsca pokonanie tych odcinków przez piechotę, saperzy / specjalnie wyszkoleni żołnierze/ wykonują

przejście dla ozołgów / transporterów/ i zabezpieczają ich dalszy ruch do przodu.

Rejon włamania powinien być jak najszybciej poszerzony i pogłębiany przez wprowadzanie do walki świeżych sił / drugich rzutów batalionów i pułków pierwszego rzutu/.

Nieprzyjaciela pozostającego na skrzydle/ skrzydłach/ dywizji / gdzie nie dokonuje się przekłamania/niszczy się wspólnym wysiłkiem pododdziałów działających na czoła oraz pododdziałów uderzających na jego skrzydła i tyły.

W czasie wykonywania przez dywizję zadania bliższego możliwe jest wyjście kontrataku drugiego rzutu / odwodu/ dywizji nieprzyjaciela w sile do BPano /BGPano lub BZ/. Przygotowując się do kontrataku siły nieprzyjaciela powinny być rażone ogniem artylerii i czołżerzeniami lotnictwa w celu zadania im strat i opóźnienia ich wyjścia /niekiedy może nastąpić zerwanie kontrataku/. Kontratak odwodów dywizyjnych z zasady odpiera się z miejsca /obronnie/. Wydzielone do odparcia kontrataku siły pierwszego rzutu dywizji uprzedzają nieprzyjaciela w opanowaniu dogodnej rubieży terenowej, na której umacniają się i ogniem z miejsca zwalczają kontratakujące siły przeciwnika. Na zagrożony kontratakiem kierunek dowódca dywizji skierowuje odwód przeciwpancer-ny i oddział zaporowy. W odparciu kontrataku nieprzyjaciela bierze udział większość artylerii dywizyjnej.

Przy odpieraniu kontrataku należy zawsze dążyć do uderzenia na skrzydła i tyły kontratakujących sił nieprzyjaciela, a następnie do ich okrążenia i zniszczenia.

Wyjście nieprzyjaciela do kontrataku stwarza korzystne warunki dla rozwinięcia powodzenia w głąb, ponieważ przeciwnik będzie organizował opór w głębi siłami wycofującymi z przedniego skraju lub podciąganyymi z głębi. Ten moment należy wykorzystać dla wprowadzenia do walki świeżych sił, wysłania oddziału wydzielonego itp.

W czasie ataku i wykonywania zadania bliższego dowódca dywizji śledzi bez przerwy przebieg walki i odpowiednio do położenia / wytworzonej sytuacji/, skierowuje wysiłki pułków pierwszego rzutu oraz udokładnia zadania dla drugiego rzutu, rodzajów wojsk i odwodów specjalnych dywizji.

W tym okresie walki mogą powstać pewne trudności w zabezpieczeniu ogniowym, szczególnie w okresie, kiedy artyleria do ognia pośredniego rozpocznie zmianę stanowisk ogniowych. Niedobór ognia powinien być rekompensowany zwiększoną działalnością lotnictwa myśliwsko-szturmowego i bombowego.

5. Wykonanie zadania następnego dywizji.

Po wykonaniu przez dywizję zadania bliższego, dowódca dywizji skierowuje wszystkie wysiłki nacierających wojsk dla dalszego rozwijania powodzenia w celu przekłamania rubieży obrony odwodów dywizyjnych nieprzyjaciela. Wraz z wykonaniem zadania bliższego zazwyczaj zostanie zniszczona najsilniejsza część ugrupowania bojowego przeciwnika, w poważnym stopniu zostanie naruszony system ^{jego} ognia i dowodzenia. Do tego czasu główna masa artylerii nieprzyjaciela będzie częściowo zniszczona, a pozostała będzie się wycofywała i zajmowała nowe stanowiska ogniowe. Wszystko to stwarza najbardziej dogodne warunki dla wprowadzenia do walki drugiego rzutu dywizji i wspólnie z oddziałami pierwszego rzutu przekłamanie z marszu rubieży odwodów dywizyjnych.

Drugi rzut dywizji wprowadza się do walki pod osłoną oddziałów pierwszego rzutu. Ognia artylerii w lukę lub zza skrzydła pułków pierwszego rzutu na kierunku głównego uderzenia. Wprowadzając do walki drugi rzut, dowódca dywizji precyzuje zadania dla pułków pierwszego rzutu, uaktualnia współdziałanie między pierwszym a drugim rzutem oraz rodzajami wojsk.

W tym okresie walki zarysowuje się możliwość działania poszczególnych pułków na kierunkach i dlatego atak rubieży obrony odwodów dywizyjnych nieprzyjaciela powinien odbywać się z marszu w miarę podejścia poszczególnych pułków. Atak ten powinien być poprzedzony 10-15 nawałą ogniową artylerii oraz uderzeniami lotnictwa na najważniejsze obiekty w obronie nieprzyjaciela. Podczas przekłamywania obrony odwodów dywizyjnych nieprzyjaciela poszczególne oddziały /pułki/ dywizji powinny w miarę możliwości wykorzystać istniejące luki, wychodzić na skrzydła i tyły poszczególnych punktów oporu.

W toku dołamywania rubieży odwodów dywizyjnych powstaną dogodne warunki do wysłania oddziału wydzielonego. Organizacja

oddziału wydzielonego i zasada jego działania jest podobna jak z użyciem broni masowego rażenia.

W wypadku stwierdzenia odejścia nieprzyjaciela, nacierające oddziały powinny przechodzić do pościgu w jak największym tempie, w celu uniemożliwienia przeciwnikowi organizacji oporu na dogodnych rubieżach terenowych w głębi.

W czasie wykonywania zadania następnego dywizji możliwe jest wyjście kontrataków odwodów korpuśnych nieprzyjaciela w sile DPano lub DZ. Wychodzące do kontrataków siły powinny być obezwładniane i niszczone uderzeniami lotnictwa, a w miarę zbliżania się również ogniem artylerii.

Jeśli kontratak odwodów korpuśnych wychodzi w całości w pasie natarcia dywizji, wówczas główne siły nacierające dywizji zajmują dogodne rubieże terenowe, umacniają się i ogniem z miejsca wykrwawiają kontratakującego nieprzyjaciela. Ugrupowanie wojsk przeznaczonych do odparcia kontrataków powinno być głębokie. Na rubież odparcia kontrataków dużych sił pancernych nieprzyjaciela może być skierowany armijny odwód przeciwpancerny oraz oddział zaporowy. W czasie odpierania kontrataków mimo silnie zorganizowanego oporu od czoła, należy zawsze dążyć do uderzenia częścią sił wspólnie z sąsiadami na skrzydła i tyły nieprzyjaciela. Tego typu działanie zwiąże poważne siły przeciwnika, osłabi jego uderzenie i w rezultacie przyczyni się do szybszego załamania kontrataków.

W wypadku wyjścia kontrataków odwodów korpuśnych nieprzyjaciela na styku dwóch nacierających dywizji wówczas można odeprzeć go w sposób zaczepny - w postaci boju spotkaniowego. W takiej sytuacji część sił dywizji wiąże nieprzyjaciela od czoła, a główne siły dywizji wspólnie z sąsiadami ^{uderzają} na skrzydła i tyły kontratakujących wojsk, rozbijają je w boju spotkaniowym. Ten sposób odparcia kontrataków odwodów nieprzyjaciela stosuje się wówczas, jeśli w danym momencie można nad nim osiągnąć zdecydowaną przewagę w siłach i położeniu.

6. Wyjście dywizji w rejon zadania dnia.

Po rozbiciu oddziałów dywizji pierwszego rzutu nieprzyjaciela, nacierające wojska skierowują swój główny wysiłek w celu niedopuszczenia do zorganizowanego wycofania się nieprzyjaciela i obsadzania kolejnych rubieży terenowych w głębi. Natarcie będzie miało charakter pościgu. Poszczególne pułki działając na samodzielnych kierunkach, poprzez szybkie działanie dążą do odcięcia dróg odwrotu nieprzyjacielowi.

Wysłany oddział wydzielony nie wdając się w walkę z nieprzyjacielem, jak najszybciej dąży do wyjścia w rejon zadania dnia, stwarzając w ten sposób dogodne warunki do działania sił głównych dywizji. Jeśli na kierunku działania dywizji został wysadzony taktyczny desant powietrzny, wówczas oddział wydzielony działa na jego kierunku, w celu szybkiego połączenia się z nim. Po połączeniu z desantem taktycznym oddział wydzielony posuwa się do przodu, aby uchwycić ważne obiekty lub rejon dogodny do działań zasadniczych sił dywizji, albo wspólnie z siłami desantu taktycznego utrzymuje opanowany rejon do czasu podejścia pułków pierwszego rzutu.

W tym okresie walki nieprzyjaciel może przechodzić odwodami korpuśnymi do obrony kolejnych rubieży w głębi / jeśli nie użył ich do kontrataku/. W takiej sytuacji należy dążyć do działania w jak największym tempie, aby uniemożliwić umocnienie się nieprzyjacielowi na zajmowanej rubieży. W celu szybszego przełamania obrony odwodów korpuśnych i rozwinięcia powodzenia taktycznego w operacyjne, dowódca armii z zasady będzie wprowadzał do bitwy jedną z dywizji drugiego rzutu armii. W tym wypadku nacierająca dywizja częścią swych sił będzie zabezpieczała jej rozwinięcie i wejście do walki, natomiast głównymi siłami w zależności od sytuacji może rozwijać powodzenie w głąb lub w stronę skrzydła w celu poszerzenia wyłomu.

W czasie wykonywania zadania dnia lub po opanowaniu nakazanego rejonu / rubieży/, dywizja otrzyma zadanie na kolejny dzień walki. Natarcie dywizji w kolejnych dniach operacji prowadzi się zgodnie z ogólnymi zasadami.

Wykonano w 160 egz.
Egz. Nr. 1-100 Lic. Szk. WPano.
Egz. Nr. 11-160 B. Szkol.
Wykonał ppłk E. KUŹNIEWSKI
Druk N° dnia 5.07.65 r.
nr. ks. 01999/WV.

OPRACOWAŁ
ADIUNKT KATEDRY TO I SZT.
OPER.

ppłk dypl. E. KUŹNIEWSKI